

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 224.

Warszawa, dnia 30 września (12 października). Wtorek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi, we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcyja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 11 października. Nastąpić ma zbiorowa manifestacya deputowanych lewicy. Odbyta wczoraj rada ministrów zajmowała się projektami ustaw dotyczącemi znizenia opłaty konsumcyjnej i wyboru merów z grona rad municypalnych.

Aubin, 11 października. Nienastąpiły dalsze niespokojności.

Warszawa, dnia 12 października.

Wiadomości z Paryża obracają się ciągle jeszcze około wypadków w dniu 26 t. m. nastąpić mających. Cała nieomal prasa nie przestaje odradzać od wszelkich manifestacji, wykazując zgubne następstwa, które starcie między ludem a wojskiem za sobą pociągnąć może, starcie to zaś jest bardzo prawdopodobne, jeżeli masy ludu w nadmienionym dniu choć nawet bezbronnym wystąpią. Z niektórych stron powatpuwają o wierności wojska, zauważyć jednak należy, że armia względem opozycyi bardzo źle jest usposobioną, już dla tego samego, że występuje ciągle za utrzymaniem pokoju i żąda rozpuszczenia armii stałej lub przynajmniej znacznej jej redukcji. Pomimo usiłowań prasy umiarkowanej, agitacya rozszerza się między ludnością robotczą, umysły Paryżan ogarnia niepokój i zwiększają się obawy. Opinia publiczna z wielkiem napięciem wygląda rozwoju wypadków. W skuteczność usiłowań umiarkowanej prasy tym mniej wierzą, ponieważ p. Raspail przypisują zamiar wykonania zamierzonej demonstracyi choćby na własną tylko rękę. Żywioły rewolucyjne w całej Francyi ściągają się do Paryża. Co się tyczy postawy rządu nie objawia on dotąd najmniejszej skłonności do dalszych ustępstw, dowodzi tego między innemi ostatni artykuł „Constitutionnela” podany wczoraj przez nas w streszczeniu. Doniesienia ze środkowej Francyi toż samo nie są zadawalniające. Wszędzie prawie objawia się wzburzenie umysłów. Krwawe starcie między wojskiem a górnikiemi w bliskości Aubin przyczynić się może do tym większego naprężenia sytuacji, jakkolwiek z drugiej strony świadczy, że rząd liczyć może na bezwarunkowe posłuszeństwo wojska. Stosownie do doniesienia korespondenta paryżskiego, do jednego z pism niemieckich, rząd francuzki koncentruje w bliskości stolicy bardzo znaczne siły militarne, lubo i bez tego załogi Paryża i miast pobliskich zawsze były stosunkowo bardzo silne. Stan zdrowia cesarza w tej chwili ma być zupełnie zadawalniającym.

„Times” pomimo wszelkiej ufności w mądrość cesarza Napoleona, nie może zataić uwagi, że cesarz ze względu na dzisiejsze położenie Francyi gra w grę bardzo ryzykowną, wczesne zwołanie ciała prawodawczego było koniecznem w celu uśmierzania wzburzonej opinii publicznej. Po teraźniejszej agitacyi stronnictwa opozycyjnego „Times” nie obawia się złych dla rządu cesarskiego następstw, zaleca jednak cesarzowi ostrożność i przyznaje, że zarówno działano bez taktu ze strony rządu jak i ze strony opozycyjnej.

Potwierdza się pogłoska o wyjeździe cesarza austriackiego do Konstantynopola i na otwarcie kanału suezkiego. Dzienniki wiedeńskie poczytują ją za fakt niewątpliwy i podają już szczegóły o niej. Cesarz dnia 1 listopada wyjechać ma i zabawić na wschodzie cztery tygodnie. Pojedzie on Dunajem na Peszt, Semlin, Ruszczuk, Warne do Stambułu. Towarzyszyć cesarzowi mają ministrowie Beust, Plener, Gerove lub według innych źródeł sam hr. Andrassy; świta cesarska

będzie bardzo liczną, a na pokrycie kosztów podróży żądany będzie później dodatkowy kredyt od delegacyi obydwóch części monarchii. Czy i o ile podróż ta ma znaczenie polityczne, w tej chwili ocenić niepodobna, tyle tylko zdaje się być pewnem, że w najwyższych sferach wiedeńskich sytuację ogólną europejską uważać muszą za bardzo pokojową, ponieważ w przeciwnym razie monarcha wraz z kilkoma najważniejszymi członkami rządu nie mógłby na czas tak długi oddalić się z kraju. Zresztą z Austrii od niejakiego czasu nie uwagi godnego nie donoszą; jedynym faktem na zaznaczenie zasługującym jest pośpiech, z jakim rząd węgierski stara się ukończyć organizację armii honwedów. Stosując do niej system pruski, rząd zamierza w ciągu lat dwóch powiększyć liczbę jej do 300,000 ludzi. Następstwem tego zamiaru jest powiększenie liczby batalionów z 83 do 100, a liczby szwadronów jazdy z 26—40. Dotychczas armia węgierska nie posiadała własnej artyleryi, lecz przekonano się nareszcie w Wiedniu o niepraktyczności takiego urządzenia i jeszcze w roku bieżącym rozpoczętą ma być organizacya artyleryi honwedów. Na pierwszy początek 6 bateryi pieszych, 2 konne i 4 pozycyjne.

Hiszpania ciągle jedno i to samo przedstawia widowisko. Powstania miejscowe republikańskie we wszystkich stronach kraju wyrastają jak grzyby po deszczu. Pojedyncze bandy wojsko gdzie się z niemi spotka rozbija, ale w miejsce rozbitych występują inne. Rozbrojenie ochotników wolności musi być uskutecznione przemocą jak świeżo w Saragocie. Jednem słowem anarchia w Hiszpanii coraz większe przybiera rozmiary a koniec jej nie daje się przewidzieć. Stronnictwo republikańskie dąży teraz wprost do obalenia rządu tymczasowego.

Ukończona obecnie według wszelkiego prawdopodobieństwa wojna paragwajska rozpoczęła się w grudniu 1864 roku, rzeczpospolita argentyńska jednak wzięła w nią udział dopiero od kwietnia 1865 roku. Według „Buenos Ayres Standard” sprzymierzeni zamierzają dla opieki nowo utworzonego rządu pozostawić w Paragwaju 2000 ludzi, wzmocnionych 2000 miejscowego zaciągu w Paragwaju. Po uorganizowaniu tej siły armia sprzymierzona opuści Paragwaj. Opierając się na źródłach urzędowych nadmienione pismo oblicza, że wojna kosztowała Brazylię dziennie 35,090 £. i 100 ludzi, rzeczpospolitą argentyńską 6000 £. i 12 ludzi a Urugwaj 800 £. i 2 ludzi. Ogólne od początku wojny straty wynoszą: Brazylii 56,280,000 £. i 168,000 ludzi, rzeczpospolitą argentyńską 9,300,000 £. i 18,720 ludzi a Urugwaju 1,248,000 £. i 3120 ludzi. W Paragwaju stoi obecnie 32,000 Brazylijczyków, 3000 Argentyńczyków i 1000 Urugwajczyków.

Wiedeń, 10 października. „Presse” dzisiejsza donosi, że cesarz d. 24 t. m. rozpocznie podróż na wschód. W Konstantynopolu zabawi dni sześć, ztamtąd zaś wspólnie z cesarzową Eugenią i sultanem, eskortowany przez eskadry austriacką, francuzką i turecką uda się na Jaffę do Jerozolimy. Po krótkim tamże pobycie cesarz uda się na otwarcie kanału suezkiego. W powrocie odwiedzi cesarz Ateny i prawdopodobnie na Włochy wróci do Wiednia.

Paryż, 10 października. Cesarz udał się wczoraj do Wersalu w celu odwiedzenia wdowy po marszałku Niel. „Constitutionnel” donosi, że wybory dodatkowe będą miały miejsce w Paryżu d. 15 grudnia. Z St. Aubin nie donoszą o dalszych niespokojnościach, ale bezrobocie trwa jeszcze. Przedsięwzięto najobszerniejsze środki ostrożności. Reprezentant Francyi przy dworze pruskim hr. Benedetti wyjeżdża dziś do Berlina. Deputowani lewicy przygotowują podobno wspólny manifest, mający wkrótce być ogłoszonym.

Perpignan, 10 października. Z nad granicy hiszpańskiej donoszą o doszczętnem w Katalonii rozbiciu bandy powstańców pod dowództwem Capdevilla. Ten ostatni z kilku towarzyszami schronił się na terytorium francuskie.

Florencia, 9 października. Książę i księżna Humbert jutro z Piemontu udadzą się do Neapolu. Parlament otwarty będzie odczytaniem przez prezesa gabinetu manifestu królewskiego.

Wenecja, 10 października. Książę następca tronu pruski dziś o godzinie 5½ z rana przybył tu. Oczekiwali nań we dworcu hr. Ushedom, generał Negri i margr. Corsini.

Madryt, 9 października. Według wiadomości otrzymanych przez rząd z Katalonii, Aragonii i Andaluzji powstanie straciło na sile. Z Walencji nie ma świeżych wiadomości, ponieważ komunikacja telegraficzna nie jest jeszcze przywrócona. Według zaś poprzednich doniesień nastąpić miały w Walencji wczoraj niespokojności.

(Nordd. Allg. Zig., Ind. Bl.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 8 października. (Gielda). O gieldzie dzisiejszej niewiele dobrego da się powiedzieć, kursa weksli nie mogły się trzymać przy silnem żądaniu dewiz zagranicznych; z powodu święta władze były nieczynne, papierów więc rządowych nabyć nie było można. Płacono w końcu 29½, 149, 27, 312 bardziej ofiarowane. Obróty znowu były znaczne.

Weksle na Londyn z dostawą płacono wczoraj po 29½, 1½, dzisiaj po tej cenie poszukiwane, sprzedawców brak.

Imperyałów nie ma na targu; drobnostki zbywano po rs. 16 kop. 65—rs. 6 kop. 67.

W papierach publicznych brak ożywienia, interesów solidnych i umieszczenia kapitałów w akcyach nie dokonywają. Tylko w pożyczkach premiowych i akcyach dróg żelaznych codziennie gra się odbywa. Wczoraj nadeszło kilka zleceń kupna z Moskwy, Berlina i Amsterdamu, co wywołało mocne usposobienie i znaczne obroty spekulacyjne. Dzisiaj pożyczki premiowe spadły znowu o 3—5%, gdyż nie było żadnych zleceń kupna a do końca tego miesiąca potrzeba będzie wiele partij zrealizować. Notowania pożyczek premiowych są zanadto pochlebne, w końcu zbywało zupełnie na nabywcach. Partye akcyj dróg żelaznych między spekulantami płacono po 150.

Z innych papierów i akcyj dokonano obrotów z następującymi: 58 pożyczka 1 seryi 93½ i po tej cenie ofiarowano; 58 bilety bankowe 1 emisji 86½, 2 emisji 86, 3 emisji 85½ (wielu nabywców); 58 pożyczka 7 seryi 107½. Akcje: Ryga-Dynaburg 123 płacono, Warszawa-Terespol 108 płacono. O żadne inne papiery wraz z obligacjami dróg żelaznych nie dopytywano się.

Dyskonto 6%.

Akcyje towarzystwa ubezpieczeń od ognia: pierwszego 527 rs. płacono za rs. 400; drugiego 180 rs. żądano za 150 rs.; „Salamandry” rs. 255 płacono za rs. 250; petersburskiego 195 rs. żądano za rs. 200; moskiewskiego rs. 240 żądano za rs. 200; ruskiego rs. 85 żądano za rs. 90.

Petersburg, 8 października. (Witt i spółka). Od kilku dni w łoju przy mocniejszych kursach weksli, usposobienie nieco spokojniejsze. Za prima złoty łój świeczny z drugiej ręki (od posiadaczy bojaźliwych) płacono rs. 57—56½; z pierwszej ręki ceny są wyższe. Dzisiaj zwyczajny prima złoty łój świeczny można było nabyć po rs. 56½, syberyjski po rs. 57. Za łój do wyrobu mydła żądano rs. 56½; zapasy wynoszą 400 beczek. Ukraiński łój świeczny rs. 57½. Z dostawą w sierpniu r. 1870 żądano rs. 58 z zadatkiem rs. 3 za prima złoty łój świeczny. Wywieziono do dziś 31,720 beczek łoju (w r. z. 48,993). Na sprzedaż w pierwszej ręce znajduje się jeszcze około 14.000 beczek łoju.

Ceny potażu mocno się trzymają; za prima kazański rs. 26 w miejscu i po tej cenie w tym tygodniu około 300 beczek na wywóz zabrano. Popiół drzewny w miejscu rs. 27. Wywieziono dotąd 13,250 beczek (w r. z. 16,650 beczek). Zapasy wynoszą około 2000 beczek potażu i 800 beczek popiołu drzewnego.

Konopie czyste nabywane do Niemiec rs. 38—41, brak rs. 34—36, półczyste rs. 32—35; polednie gatunki, tak zwany towar angielski tańsze o rs. 1 od notowań najniższych na targu.

Gdańsk, 9 października. (Sprawozdanie tygodniowe). Powietrze dżdżyste i chłodne. Wiatr zachodni.

W Anglii, pomimo małych dowozów krajowych i dobrej kondycji ziarna, zakup pszenicy jest słaby, i ceny przecięciowo o 2 szylingi, a na niektórych placach nawet o 3 szylingi były niższe, niż zeszłego tygodnia. Towar zagraniczny wprowadzić o tyle w cenę się nie cofnął, jednakże, przy trudnem pomieszczeniu, tylko przy ustępstwie 1—1½ szylinga na kwarterze znajdował kupców. Ogromne dowozy pszenicy i maki z Ameryki ostatnich czasów i oczekiwanie, że takowe nie prędko ustaną, sparaliżowały zupełnie chęć do większych zakupów i ceny zatrzymują ciągle słabą tendencję.

Jęczmień nieco droższy. Groch nominalnie bez zmiany, lecz bez pokupu.

We Francji panuje ta sama niepewność na targach zbożowych, co w zeszłym tygodniu. Dowóz nie wielki, lecz zakup jeszcze mniejszy, ceny pszenicy przeto chwieją się, a na większej części placów o 25—50 centymów na 120 kilogramach stopniowo się obniżyły. Pszenica podrzędnych gatunków, lub zagrzana na składach, najwięcej w cenę się cofnęła.

Zyto prawie bez zmiany.

Na naszym placu sprzedaż coraz trudniejsza, gdyż niskie ceny zagraniczne uniemożliwiają prawie wywóz. Pszenica przeto wszystkich gatunków trudno miała odbyć i przecięciowo o 20 guldenów na łaszt w ciągu tygodnia się cofnęła.

Zyto o 10 guldenów na łaszt tańsze, niż zeszłej soboty i ceny mają tendencję do dalszego obniżenia.

Ceny grochu o 30—35 guldenów niższe, niż w zeszłym tygodniu.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów —, żyta —, jęczmienia —, owsa —, grochu —, wyki —, rzepiu i rzepiku —, koniczyzny —, cetnarów cel.

Płacono za łaszt wagi holl. guld. prus. za kor. pol. złp. gr.—złp. gr.

<i>Pszenicy:</i>									
„białej	126—130	465—500	237—245	43	1—46	8			
„wysoko-pstrój	128—133	470—505	241—250	43	15—46	22			
„jasno	127—129	430—450	239—243	39	24—41	20			
„ordynaryjnej	119—126	355—385	224—237	32	26—35	19			
<i>Żyta</i>	119—125	300—330	221—235	27	23—30	16			
<i>Jęczmienia</i>	103—112	245—276	193—211	22	20—25	16			
<i>Grochu</i>		350—375		32	12—34	21			

Kursa zamian: Amsterdam 142½, Hamburg 151½, Londyn 6.23½, Paryż 81½, Warszawa 76.

Aleksander Makowski i spółka.

Berlin, 9 października. (Metale). Usposobienie spokojne, obroty nieznaczne. W obrotach surowca w Glasgowie nie ma ożywienia. Warrants 52 sz. 9 p. Marki wywozowe: Gartsherie I 61 sz., Coltness I 63 sz.; Langloan I 56½ sz., ceny tutejsze za dobre marki szkockie 42½—43½ sgr. za cetn.

Ceny surowca szlaskiego nieco lepsze. Surowiec drzewno-węglisty 43—44 sgr., surowiec koksowy 38 sgr. za cetn.

Stare szyny dróg żelaznych do przewalcowania 1½—1½ tal., na cele budowlane 2¼—2½ tal.

Obroty w żelazie sztabowem ożywione, żelazo kute 4—4½ tal., walcowane 3—3½ tal. za cetn.

W obrotach miedzi cisza; Chile w Londynie 67½ L., ceny tutejsze za angielską 25 tal., za rafinowaną Chile 25½ tal., za rafinowaną mandsfeldzką 26½—1½ tal., za szwedzką Fahlun 25—25½ tal. za cetn.

Za cynę Banca po aukcyach płacono do 76½ fl., tutaj 45½—46 tal., Lamm 44 tal. za cetn.

Ceny cynku niezmiennie. W. H. marki z odstawą w Wrocławiu 6½ tal., gatunki polednie 6½ tal. za cetn., za pierwsze tutaj płać 6½ tal. za cetn.

Olów freibergski 6½—½ tal., tarnowiecki 6½ tal.

Węgiel i koks nabywają chętniej.

Berlin, 9 października. (Wetna). I w tygodniu ubiegłym obroty nie były ożywione, gdyż sprzedano tylko około 800 cetn. pomeranńskiej po 50 tal. przedarzowi saskiemu i około 1000 cetnarów sukiennikom krajowym. Podwyższenie dyskonta skłoniło nabywców do przyjęcia postawy wyczekującej.

Wrocław, 8 października. (Wetna). Okoliczności zaznaczone w ostatnim sprawozdaniu naszym, które wywołały większe żądania, i teraz wpłynęły na liczniejsze odwiedzanie targu przez nabywców. Ogólna sprzedaż wynosiła 1500 cetn. Kupowano głównie dobre wełny średnie

wołyńskie, polskie i poznańskie po 48—58 tal.; nabyto także kilka partij przednich po tal. 60 i wełny garbarskiej po tal. 40. Prócz tego pełnomocnik firmy hamburgskiej kupił 300 cetn. rozmaitego gatunku wełny jagnięcej po 60 i 70 tal. Świeżo nadeszłe dowozy zastąpiły w zupełności ilość sprzedaną.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Gazeta Rolnicza w ostatnim swoim numerze z d. 8 b. m. wznawia projekt podany przez jednego z jej korespondentów w początku roku bieżącego a tyczący się według niej potrzeby regulacji cen targowych. „Regulowanie ceny w Warszawie, „pisze *Gazeta Rolnicza*“, dzieje się zazwyczaj za pośrednictwem pism warszawskich przepisujących ceny z *Gazety Handlowej*. Ta ostatnia zaś zbiera a przynajmniej zbierała wiadomość o cenach zboża od młynarzy, a o cenach okowity od składników i t. p.”

Zasada skłaniająca autora artykułu do wywołania kwestyi regulowania cen jest zupełnie fałszywą. Nigdy bowiem *Gazeta Handlowa* nie opierała ani opiera swych notowań na podaniach młynarzy lub składników. Pojmując bowiem aż nadto odpowiedzialność jaka nas ciąży, i potrzebę sumiennego notowania wszelkich czynności na potrzeby zobopólny handlującego, przemysłowca i rolnika; wystaraliśmy się o agenta, człowieka fachowego z zupełną kompetencją rzeczy i przytem wyprobowanej uczciwości, którego zadaniem jest całe przedpołudnie przebywać na targu i być obecnym przy odbywających się transakcyach.

Składane nam przez agenta raporty obejmują szczegółowe określenie, imię sprzedającego, kupującego, ilość ziarna każdej partii i ceny jej, a z tych raportów układamy codzienny cennik, nie zaś jak mylaie utrzymuje G. R., od młynarzy.

Co do cen okowity musimy najprzód objaśnić źle poinformowanego autora, że na produkt ten nie ma targu miejscowego od czasu zwinięcia konsumpcyi i że takowy przybywając jest najczęściej konsygnowany na imię komisantów wódczanych, którzy starają się go umieścić u główniejszych dystylatorów, — ceny zaś zależą od konjunktur chwilowych, i jak wiadomo, większe lub mniejsze dowozy wielką rolę w ustanowieniu cen odgrywają.

Musimy więc od główniejszych tych dystylatorów ceny zbierać a nie kontentując się tem, mamy kilku komisantów, którzy nam codziennie ceny osiągnięte podają. Komisanci ci i dystylatorowie, są również w tem interesowani aby ceny nie były nisko notowane, gdyż i oni występują jako sprzedawcy dla szynkarzy, którzy nie są w stanie większych partij zakupić.

W naturalnem następstwie swej nieświadomości i fałszywego założenia autor artykułu w *Gaz. Rol.* podaje projekt który co do okowity z powyższych powodów jest niewykonalny (żądając ustanowienia na targu kontrolera ze strony rolników), — co do zboża zaś śmiało twierdzić możemy niepraktyczny, gdyż *powaga* G. R. nie zdołałaby wstrzymać handlującą publiczność od trzymania notowań pochodzących z inicjatywy rolników w wątpliwej prawdziwości. Dając życie oganowi naszemu nigdy nie mieliśmy na celu nieść przysługę jednej tylko klasie handlowej, a zadaniem naszym zawsze było i jest być użytecznym zarówno przemysłowcom i rolnikom.

— *Licytacje.* Bank Polski zawiadamia o licytacji na wełnę i inne towary zastawione. Zarząd zachodniego okręgu górniczego w Król. Pol. ogłasza o licytacyach na dostawę rozmaitych materiałów dla tegoż zarządu na r. 1870. Toż samo zarząd okręgu górniczego wschodniego.

— *W pow. Noworadomskim* pomimo nieobfitych zbiorów ceny na zboże nie osobiwe i to z dążnością ku obniżeniu. Pszenicy korzec wagi 240 \mathcal{H} płacą rs. 7 kop. 50, żyta korzec wagi 227 \mathcal{H} rs. 4.05, jęczmienia korzec wagi 220 \mathcal{H} rs. 3 kop. 90, owsa korzec rs. 1 kop. 50, ziemniaków korzec kop. 60.

— *W gub. Radomskiej* w okolicach gór Śto Krzyżkich pszenica nie dopisała z powodu niszczących ją robaków, kopa zaledwie daje korzec ziarna. Korzec pszenicy płacą rs. 7, żyta rs. 3 kop. 50. Trzoda chlewna nader tania. Wieprz roczny wykarmiony płaci się 10 rs. W góle panuje tu choroba zwierząt gospodarskich na pyski.

— *W gub. Podol.* urodzaje tegoroczne więcéj niż średnie, ale nie najlepsze, pszenica piękna, żyto dosyć dobre, jarzyny także niezłe. Pogoda trochę przeszkadzała zbiorom.

— *W Galicyi* przy niezbyt obfitym plonie i dosyć ożywionym popycie z zagranicy, cena pszenicy utrzymuje się na 9 złr. Siana jest dostatek. Konieczyny były słabe. Chmielu mało.

— Dowiadujemy się, że niezależnie od banku prywatnego, o którego projekcie donosiliśmy przed kilku miesiącami, — konsorcjum złożone z domów handlowych tutejszych zamierza założyć drugi bank prywatny w Warszawie.

— *Poznański bank kredytowy Nitykowskiego i Ski*, ogłasza termin ogólnego zebrania na d. 21 b. m. i r. w hotelu pod gwiazdą w Poznaniu. Porządek dzienny: 1) Wniosek zatwierdzenia rozwiązania towarzystwa, 2) wniosek główny utworzenie nowego towarzystwa akcyjnego i inne wnioski ztąd wynikające.

— Kolej żelazna przez górę św. Gotarda przychodzi do skutku stanowczo.

— *Drogi żelazne.* Kwestya zlania razem drogi żelaznej kozielsko-bogumilskiej z drogą żelazną górno-szląską stoi znów na porządku dziennym. Zapewne wkrótce zwołane zostanie ogólne zebranie akcyonaryuszów w celu rozstrzygnięcia tej kwestyi.


Pożar w Królewcu. Wielkie szkody zrażone przez pożar składów lnu w Królewcu, podług szczegółowego oszacowania w okrągłej cyfrze wynoszą 400,000 tal., podczas gdy ogólna suma ubezpieczenia wynosi 500,000 tal. W ubezpieczeniu miało udział wiele towarzystw ubezpieczeń od ognia tak, iż żadne z nich nie będzie zbyt silnie dotknięte tym wypadkiem. Zabudowanie składowe miało 24,000 stóp kwadr. rozległości. Księgi zostały uratowane. Gdy przybyła straż ogniowa już budynek stał cały w płomieniach. Agent generalny Kaufman ofiarował straży 500 tal. nagrody za ratunek jego wielkiego spichrza stojącego w pobliżu pożaru i gmach ocalał, jedynie przy nadzwyczajnych usiłowaniach straży. Robotnicy, którzy dotychczas pracowali w składach lnu zostali bez środków utrzymania. Przytomnym rozkazem naczelnika portu p. Tietz, który polecił zaraz z początkiem pożaru otworzyć most drogi żelaznej na Pregoli przez co statki stojące w pobliżu ognia zdołały się cofnąć zawczasu i uchronić od zajęcia ogniem.

— *Zbiór i wywóz bawełny w Stanach Zjednoczonych za dwa lata ostatnie.* (Koniec roku liczy się 1 września).

	1869.	1868.
Przywieziono do portów z miejsc wytworu bawełny	2,120,428	2,240,282 kip.
Ładunki z Tennessee i innych miejsc wysyłane wprost do fabrykantów	258,611	271,711 kip.
Łącznie	2,379,039	2,511,993 kip.
Prócz tego do fabryk w stanach południowych wysłano	60,000	82,000 kip.
Ogółay więc zbiór bawełny wynosił	2,439,039	2,593,993 kip.

Wywóz do portów zagranicznych w ostatnich dwóch latach (koniec roku 31 sierpnia) ze wszystkich stanów wynosił w roku 1868: 1,657,015 a w r. 1869 1,448,020 kip.

OGŁOSZENIA.

 Młody człowiek dokładnie obeznany z buchaltaryą podwójną w języku polskim, i dobrze korespondujący po niemiecku, znaleźć może pomieszczenie w jednym z tutejszych kantorów. Żądane są dobre świadectwa. Wiadomość w Redakcyi *Gazety Handlowej*.

(Nr 517—3—3)

(12377)

Podaje do powszechnej wiadomości, iż Kasa Główna Towarzystwa za zgłoszeniem się o to eskontować będzie listy zastawne okresu III seryi I, wylosowane w ciągnięciu październikowym r. b., równie jak i kupony półroczne bieżącego od listów zastawnych okresu III obudwu seryi, licząc procent eskontowy według ilości dni brakujących do dnia 22 grudnia roku bieżącego w stosunku 6^o rocznie.

p. o. Prezesa, Generał-Lejtenant Gieczewicz

p. o. Pisarza Olaniewicz.

(Nr 524)

(D. W.)

TELEGRAFY pokojowe pneumatyczne rs. 9 za aparat.

WAGI stołowe szalowe od rs. 7 do rs. 20.

MIARY składane po kop. 60

SYFONY kieszonkowe do wód gazowych po kop. 60

OLIWIARKI Nr 1 k. 45, Nr 2 k. 65, Nr 3 rs. 1 k. 5

PRASKI do kopiowania listów po rs. 3 kop. 40

Za sztukę

PAPIEROSY LIŚCIANKI.

Mam honor podać do wiadomości pp. amatorów liścianek, że z powodu wynikłej kwestyi między administracją tabaczną a moją fabryką o wysokość banderolowej opłaty, sprzedaż droższych gatunków wstrzymana została.

Jedynie dwu groszowe, jako podlegające jednakowej opłacie, wydawać mogę. Aby zaś można było wydawać powszechnie poszukiwaną literę D, kosztującą rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk, fabryka dla zadowolenia szanownej publiczności nie miała innego sposobu jak zniżyć ich cenę na rs. 1,—poświęcając prawie cały swój zysk i ujmując dystrybutorom całkowity ich rabat.

Rabat dla pp. dystrybutorów fabryka moja udziela: z paczek złotych 10g, z różowych 1g. Po rozstrzygnięciu sporu: albo sprzedaż wszystkich gatunków po dawniej cenie zacznie się, lub też ceny będą podwyższone, odpowiednie wyższej banderolowej opłacie.

K. TEOFILIDY.

(Nr 522—1—3)

(12579)

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 11 października. Cesarz uznał, że miejsce dowódcy szóstego korpusu armii nie potrzebuje być obsadzonym. Sztab tego korpusu został rozwiązany.

Karlsruhe, 11 października. Izba deputowanych uchwaliła prawo pozwalające popisowym badeńskim i pruskim swobodnie przenosić się z jednego państwa do drugiego.

Bukareszt, 11 października. Tutejszy agent związku północnego Kaiserlingk mianowany został posłem w Konstantynopolu.

Monety i Banknoty.

	żadan.	placono
Półimperiał.....Rs.	—	—
Napoleonor.....	—	—
Dukat ważny.....	—	—
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski..... (— ⁶ / ₀)	—	118 ¹ / ₂
Gulden Austriacki..... (— ⁰ / ₀)	—	66
Papiery publiczne.		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	90-96	90.63 90.47
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90 63	90.29 90.30
1 ^o / ₀ Listy likwidacyjne.....	75.72	75.39 75.24
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100.
Oblig. Skarbowe rs. 100.....	—	—
„ cząstkowe zlp. 500.....	—	—
Certyf. ban. A. zlp. 300.....	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 0/0.....	—	—
3/4 oblig. W. W. 500 fr.....	—	—
Akcyje kol. żel. W. B.	72	—
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100.....	—	—
Bilety skarb. 100 rsr.....	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr.....	—	—
50/0 bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	—
40/0 metal. za sier.....	—	100.67
„ ditto za luty „	102.25	101.75 101.75
5 ta pożyczka „	—	—
6-ta „	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—
„ kolei żel. za 125 rs.....	—	—
4 ¹ / ₂ 0/0 obl. ditto 2000 f. 500.....	—	—
30/0 pożycz. rossyjskiej z r. 1864 „	157.	—
„ „ 1866 „	154.	—
50/0 Listy zastawne rossyjskie „	—	101.50 101.50
50/0 Akc. kol. żel. W. Teres „	—	—
Oblig. ditto ditto.....	—	—
50/0 „ Fabr. Łódzkie.....	—	—
Weksle.		
Berlin 100 t. 2 m. (130 ² / ₈ 130 ¹ / ₂)	117.60	117.45 117.45
„ ditto krótki (— 130 ⁵ / ₈ 130 ¹ / ₂)	—	117.37 117.37
Gdańsk dit. dit. (— 130 ⁵ / ₈ 130 ¹ / ₂)	—	117.37 117.37
Moskwa 100 rs. 1 emis.....	—	—
Petersburg 100 rs. krótki.....	—	100
„ ditto 1 mies.....	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (118 ² / ₈ 118 ¹ / ₂)	97.80	—
Hamburg 300 Bmk. ditto.....	178.95	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies.....	8. 7	8. 6
Paryż 300 fr. 2 mies.....	96.45	96.22

Wartość kuponu List. zast. 121⁴/₈ L. likw. 145⁵/₈

Obl. sk. 122²/₈ 1 oż. prem. 1 em. 122²/₈ 2 em. 38⁸/₈

Kurs walut zagranicznych dziś bez zmiany, obroty w wekslach nie wielkie Listy zast. 1 ser. i listy likw. placono wyżej.

ficzne.

(Agencji Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 11 października.

	z d. 11	z d. 9
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	76	76 ¹ / ₈
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	55 ⁵ / ₈	75 ³ / ₄
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	84 ¹ / ₈	84 ³ / ₈
dto „ „ 3 mies. dto	83 ³ / ₈	83 ³ / ₈
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.24
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81 ¹ / ₄
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	150 ¹ / ₂
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 zfr.	82 ¹ / ₄	82
Listy zastawne 40/0 „ za 90 rs.	68 ¹ / ₄	68
Listy likwidacyjne „	57	56 ³ / ₄
Obligacje skarbowe 40/0 „ dto	67 ¹ / ₄	67 ¹ / ₄
Koleje Rossyjskie po 125 rs. za 93 rs.	95 ¹ / ₄	96 ¹ / ₄
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej...	78 ³ / ₄	79
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej	58	57 ³ / ₄
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	—	—
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	122	124 ¹ / ₂
1-sza pożyczka premiova z r. 1864	113	121 ¹ / ₂
2-ga „ „ z r. 1866	—	—
50/0 Pożyczka Stieglitza ..	—	—
50/0 Listy Zastawne Ruskie ..	—	—
Żyto na targu ... (za wispel 2000	47	47 ¹ / ₂
dto „ dostawę. (f. cel. czyli 2442	46 ⁵ / ₈	47 ³ / ₈
Dyskonto. 50/0	—	—

Wiedeń.

Wexle na Londyn.....	122.90	122.80
„ „ Hamburg.....	90.40	90.30
„ „ Paryż.....	48.90	48.80
Pożyczka Narodowa.....	69.	69.30
5-proc. Metaliki.....	59.80	60.30
Akcyje Banku Kredytowego.....	252.70	257.
Dyskonto. 50/0	—	—

Paryż.

Renta 30/0.....	71.50	71.30
Renta włoska.....	53.30	53.
Akcyje Kredytu Ruchomego.....	206.	210.
Dyskonto..... 2 ¹ / ₂ 0/0	—	—

Londyn.

30/0 Papiery (Consols).....	93 ¹ / ₄	93 ¹ / ₄
Dyskonto. 1. 2 ¹ / ₂ 0/0	—	—

Targ zbożowy. Ceny zagr. nom. poniedz.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 12 października stóp 2 cali 1.
Piękne powietrze.

Targi Warszawskie z dnia 12 października.

	Czet-wert	korzec od-do
rs. i k.	rub. rs. i kop	
pszenica od 240 — 250 funt	10 80	5 40 6 75
Żyto... od 230 — 240 „	6 48	3 90 4 5
jęczmień 4 i 1-rzędowy	—	—
Owies	3 60	2 17 ¹ / ₂ 2 25
Gryka.....	—	—
Rzepak letni	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—
siemie intane	—	—
Groch polny.....	—	—
„ cukrowy.....	—	—
„ a sza jagiana.....	—	—
„ jęczmieńna.....	—	—
„ gryczanna gruba.....	—	—
„ drobna.....	—	—
1 ka par. pszena 000 pud.	—	—
„ „ 00 „	—	—
„ „ 1 „	—	—
„ „ 11 „	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—
„ Karzyny: Kartofle	1 44	75 90
Buraki.....	—	—
Kapusta zwyczaj. pud.	—	—
Okrasa: Masło świeże runt	—	—
„ ditto solone. pud.	—	—
Olę rzepakowy	—	—
Olę lniany	—	—
Śledzie szkockie	—	—
„ angielskie	—	—
Siano.....	—	25 30
Śłoma.....	—	17 ¹ / ₂ 20
Drzewo opał. twar. sąż. kub.	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.
pszen. 750, Żyta 200, Jęczm. —, Owsa 600 kca

Cena Okowity dnia 12 października.

Wiadro od rs. 3 kop. 83⁴/₈ do rs. 3 kop. 90
Zagarniec do rs. 1 k. 25 do rs. 1 kon. 27

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus: — do Lublina o godz. 1 popoł. karéta: — do Łomży o godz. 2 popoł. karéta: — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus: — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus: — do Radomia o godz. 8 minut 80 po poł., karéta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa — do Miechowa godz. 6 po poł., wozowa.